Jak wygrać na rynku pracy z maszynami?

Kategoria: Styl życia
Opublikowano: czwartek, 21, grudzień 2017 19:26
Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska
Odsłony: 1251

Sztuczna inteligencja zmieni warunki gry w każdej gałęzi przemysłu. Co zrobić, by nie stracić pracy? Postawić na… siebie.

Era maszyn myślących nadchodzi szybciej, niż się wydaje. Automatyzacja procesów produkcji i usług sprawi, że miliony miejsc pracy zajmą roboty. Naukowcy z Oksfordu prognozują, że do 2025 roku 35 proc. zawodów przejmą maszyny. W pierwszej kolejności narażone na automatyzację są przemysł i przetwórstwo, sprzedaż i handel oraz biura i urzędy. Chodzi głównie o proste, rutynowe, powtarzalne zadania. Ale nie tylko. Okazuje się, że wśród najmocniej zagrożonych zastąpieniem przez roboty są m.in. księgowy, recepcjonista i bibliotekarz. Najmniej zagrożona jest praca terapeuty, analityka danych IT i pielęgniarki.

- Żeby nie wypaść z rynku, trzeba postawić na to wszystko, co odróżnia nas od robotów i czego – jeszcze przez jakiś czas – maszyny nie będą mogły osiągnąć – podkreśla Joanna Żukowska, ekspertka serwisu pracy MonsterPolska.pl.

Obsługuj je

- To oczywiście rada nie dla każdego – ale trzeba to podkreślić – zawsze będą potrzebne osoby do obsługi maszyn, na wielu poziomach. Popyt na pracowników z kompetencjami cyfrowymi utrzymuje się na stabilnym, wysokim poziomie – mówi Joanna Żukowska. *Z prognoz Komisji Europejskiej wynika, że do 2020 roku na unijnym rynku może powstać nawet 800 tys. nowych miejsc pracy dla specjalistów od teleinformatyki. Rozwojową branżą jest tzw. Internet rzeczy (komunikacja między urządzeniami) i rynek aplikacji mobilnych. Praca czeka więc na specjalistów* – dodaje.

Postaraj się zrozumieć

Ta sama Komisja Europejska prognozuje, że w przyszłości najlepiej na rynku pracy poradzą sobie osoby, które będą umiały analizować dane i wyciągać z nich wnioski. Jeśli do tego dołożymy zdolności biznesowe – praca murowana. Rzecz w tym, że w natłoku informacji, kluczowe staje się sprawne ich przetwarzanie. A co więcej wyłapywanie tych najważniejszych i łączenie różnych, z pozoru niepołączonych ze sobą wątków. Tak powstają innowacje.

Słuchaj, ale tak naprawdę

Żeby to w ogóle było możliwe, trzeba umieć słuchać. Choć brzmi to szokująco, większość z nas nie słucha efektywnie – nie słyszymy tego, co mówi druga osoba, bo już układamy w głowie to, co sami odpowiemy. By dobrze funkcjonować w zespole, trzeba naprawdę słuchać. Wtedy praca pójdzie znacznie łatwiej.

Takie skuteczne słuchanie nazywa się słuchaniem refleksyjnym. Polega ono na reagowaniu na to, co mówi rozmówca, podążaniu za jego tokiem rozumowania. Co jakiś czas dopytujemy i podsumowujemy to, co usłyszeliśmy, tak by mieć pewność, że dobrze zrozumieliśmy, co ta druga osoba ma na myśli. Nie spieszymy się do wygłaszania własnych opinii, ale ustalamy, jak brzmią te rozmówcy.

Otwórz się na innych

- Zawody oparte na kreatywności i empatii bez trudu przetrwają rewolucję maszyn. Roboty łatwo nie

Phoca PDF

dościgną nas w umiejętności zadawania odpowiednich pytań, wyciąganiu wniosków, współodczuwaniu, budowaniu głębokiego kontaktu z drugim człowiekiem – zauważa Żukowska. - *Jasne, na tych cechach opiera się praca pielęgniarki, psychologa czy opiekunki do dzieci. Ale warto ćwiczyć je w każdej branży. Trzeba tylko otworzyć się na innych* – podkreśla ekspertka.

Kiedy za mocno skupiamy się na sobie, gubimy perspektywę. Wnikamy we własne obawy, uprzedzenia, lęki i poprzez nie widzimy innych. Jeśli spróbujemy wyciszyć własne ego, otworzyć umysł na innych, przestaniemy przybierać postawę obronną. To spowoduje, że łatwiej będzie usłyszeć potrzeby przełożonych, kolegów, klientów i na nie odpowiedzieć. Taka otwartość oznacza umiejętność swobodnego przyswajania i przetwarzania informacji. Jeśli dodatkowo nauczymy się panować nad emocjami – sukces murowany.

Znajdź dobre miejsce

Ta cała praca nad sobą na niewiele się zda, jeśli trafimy na niewłaściwego pracodawcę. Jak rozpoznać, czy jest gotowy na Erę Myślących Maszyn? Wystarczy przeanalizować kulturą firmy i znaleźć odpowiedzi na kilka pytań. Czy dobrze widziane jest wyrażanie własnych opinii, także tych krytycznych? Czy przełożeni zabiegają o to, by usłyszeć takie uwagi? Czy komunikacja jest przejrzysta na wszystkich szczeblach? Jeśli ktoś ma innowacyjny pomysł, czy może łatwo go wdrożyć, czy raczej ginie on w biurokracji? Czy pracownicy przyjaźnią się ze sobą także po pracy?

Bycie istotą myślącą opiera się właśnie na słuchaniu, otwartości, empatii. Te cechy mierzy się nie ilością – np. liczbą informacji, książek, kursów, ale jakością – myślenia, uczenia się, budowania relacji. To praca nad sobą, na którą warto postawić.

Phoca PDF